



## Podpisanie RCEP – największej na świecie umowy o wolnym handlu

Damian Wnukowski

15 listopada piętnaście państw z Azji i Pacyfiku podpisało umowę o utworzeniu Regionalnego Kompleksowego Partnerstwa Gospodarczego (RCEP). Po jej ratyfikacji, możliwej w 2021 r., powstanie największa strefa wolnego handlu na świecie. RCEP jest odpowiedzią na narastający protekcyjizm. Jest także wyrazem zacieśniającej się integracji w regionie, a także wzmocnienia w nim pozycji Chin i ASEAN-u oraz osłabienia wpływów USA. Stanowi wyzwanie dla UE, m.in. w związku z możliwością zmniejszenia jej handlu z państwami RCEP na rzecz wymiany pomiędzy członkami porozumienia.

### W jakich okolicznościach podpisano umowę?

Umowę podpisano online w ramach odbywającego się w Hanoi 37. szczytu ASEAN-u. Stowarzyszenie w 2012 r. zainicjowało negocjacje 16 państw – 10 swoich członków i 6 partnerów, z którymi miało już zawarte umowy handlowe (ChRL, Indiami, Japonią, Koreą Płd., Australią i Nową Zelandią). Celem porozumienia jest usprawnienie współpracy gospodarczej m.in. poprzez uzupełnienie istniejących między państwami członkowskimi umów o wolnym handlu, np. o reguły pochodzenia towarów ułatwiające funkcjonowanie łańcuchów dostaw. Na decyzję o podpisaniu RCEP wpłynęły też zaburzenia w handlu spowodowane sporem [USA–ChRL](#) i [pandemią](#). Choć od początku w negocjacjach uczestniczyły Indie, zrezygnowały one z członkostwa w RCEP pod koniec negocjacji w listopadzie 2019 r. Powodem były obawy m.in. o zbyt słabe zabezpieczenia przed napływem towarów, głównie z Chin.

### Co zawiera umowa o RCEP?

Porozumienie zakłada eliminację ceł na ok. 90% grup produktowych w ciągu 20 lat. Wprowadza także wspólne regulacje w takich dziedzinach jak konkurencja, usługi, standardy techniczne, e-handel, własność intelektualna czy inwestycje. Jednak postanowienia dotyczące rolnictwa są ograniczone, w tym wyłącza się z liberalizacji handlu szereg produktów wrażliwych (np. ryż w przypadku Japonii). Umowa nie przewiduje również wspólnych standardów w dziedzinie praw pracowniczych czy ochrony środowiska.

Sprawia to, że jest ona mniej ambitna niż podpisane w 2018 r. porozumienie [CPTPP](#), które eliminuje też więcej ceł, bo aż na ok. 99% grup towarowych. W założeniu RCEP ma tworzyć ramy do dalszych negocjacji w miarę wzrostu znaczenia poszczególnych kwestii dla wzajemnego handlu.

### Jaki wpływ ma umowa na sytuację w regionie Azji i Pacyfiku?

RCEP jest drugim po CPTPP przykładem zacieśniającej się w ostatnich latach integracji w regionie Azji i Pacyfiku (siedem państw należy do obu porozumień). Wpłynie nie tylko na wzrost w handlu, lecz także na przepływ inwestycji w ramach RCEP i wzmocnienie regionalnych łańcuchów dostaw. Może to wesprzeć odbudowę gospodarczą członków porozumienia po pandemii. Dzięki umowie Chiny będą mogły jeszcze bardziej zacieśnić relacje gospodarcze z państwami regionu, w tym sojusznikami USA – Japonią i Koreą Płd., z którymi wciąż negocjują wspólną umowę handlową. Te trzy państwa mogą być też największymi beneficjentami RCEP. ChRL zwiększy też wpływy polityczne kosztem USA. Podpisanie RCEP wskazuje również na rosnącą rolę ASEAN-u jako organizacji integrującej i stabilizującej region Azji i Pacyfiku.

### Co zawarcie porozumienia oznacza dla UE?

Wejście w życie umowy może zmniejszyć konkurencyjność firm z UE na rynkach państw RCEP, szczególnie tych, z którymi Unia nie ma podpisanej umowy o wolnym handlu. Tym samym nastąpi przekierowanie części handlu UE z

## KOMENTARZ PISM

państwami sygnatariuszami na rzecz wymiany pomiędzy członkami RCEP. Ta sytuacja może skłonić UE do intensyfikacji rozmów nt. umów handlowych, m.in. z Australią, Nową Zelandią i członkami ASEAN-u, z którymi Unia nie ma takich porozumień (np. Indonezją czy Filipinami), a w przyszłości również z całym Stowarzyszeniem. Zachętą dla tych państw będzie przede wszystkim dostęp do dużego i chłonnego rynku UE. Zacieśnienie się współpracy regionalnej stwarza też szanse dla europejskich firm inwestujących w jednym z państw RCEP na uzyskanie łatwiejszego dostępu do innych rynków objętych porozumieniem.

### **Co zawarcie umowy oznacza dla USA?**

RCEP sprawi, że również firmy amerykańskie będą mniej konkurencyjne na rynkach jego państw członkowskich. USA, które nie są członkiem ani RCEP, ani CPTPP, będą miały też mniejsze możliwości wpływania na reguły handlu w regionie Azji i Pacyfiku. Tym samym osłabieniu ulegną ich wpływy polityczne na rzecz Chin. Aby wzmocnić pozycję USA w regionie, nowa administracja Joe Bidena może rozważyć przyłączenie się do CPTPP. Stany Zjednoczone były już jego członkiem (jeszcze jako TPP) za rządu Baracka Obamy, w

którym Biden był wiceprezydentem. Wystąpiły jednak z umowy na początku kadencji Trumpa w 2017 r. Scenariusz ten na razie wydaje się mało realny z uwagi m.in. na nastroje protekcjonistyczne w Partii Demokratycznej i zapowiedzi Bidena o wstrzymaniu negocjacji umów handlowych do czasu wzmocnienia gospodarki USA po pandemii.

### **Jakie jest znaczenie porozumienia dla gospodarki światowej?**

RCEP będzie największą strefą wolnego handlu na świecie – zaangażowane w nią państwa odpowiadają za ok. 30% światowego PKB i ludności. Umowa jest wyrazem dążeń państw regionu, których gospodarki są silnie oparte na eksporcie, do ograniczania protekcjonizmu w handlu światowym, wzmożonego jeszcze w wyniku pandemii. Zwiększenie wymiany handlowej w ramach RCEP może pobudzić także produkcję i popyt na usługi w państwach spoza porozumienia, co miałoby pozytywny wpływ na światową gospodarkę. Według The Peterson Institute for International Economics umowa może przyczynić się do wzrostu światowego PKB o 186 mld dol. rocznie do 2030 r. Jednak nieuwzględnienie w umowie zasad w zakresie np. kwestii środowiskowych czy praw pracowniczych ograniczy jej wpływ na kształtowanie globalnych zasad handlowych.